Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Kamińskiego
na 33. posiedzeniu Senatu
w dniu 11 stycznia 2017 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki oraz do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

Decyzją z dnia 17 listopada 2016 r. nr DGK-II.4731.19.2016.AW minister środowiska zatwierdził „Dokumentację hydrologiczną określająca warunki hydrogeologiczne w związku z zamierzonym wykonywaniem odwodnień w celu wydobywania kopaliny ze złoża węgla kamiennego «Studzienice 1»".

W reakcji na powyższe zwróciło się do mnie wiele osób, w szczególności przedstawicieli gmin Kobiór, Pszczyna oraz Tychy, z wnioskiem o podjęcie działań zmierzających do wyjaśnienia okoliczności związanych z zasadnością i legalnością planowanego „uruchomienia" wymienionej kopalni.

W ocenie przedstawicieli zainteresowanych gmin dokumentacja hydrogeologiczna, w oparciu o którą wydano decyzję, jest dokumentacją niepełną, nieprecyzyjną, nieuwzględniającą szeregu czynników w zakresie szkodliwego oddziaływania na lokalne środowisko. Mając to na uwadze, w związku z zamierzeniami budowy i eksploatacji przedmiotowej kopalni, zwracam się z prośbą o wskazanie:

– czy wzięto pod uwagę fakt istnienia około 30 studni do poboru wody pitnej, głębinowych i kopanych, w tym służących do zasilania wodociągów na terenie gminy Kobiór oraz miast Tychy i Pszczyna?

– czy zweryfikowano wskazany przez inwestora ładunek radionuklidów zawartych w wodach kopalnianych, przyjęty w zatwierdzonej dokumentacji, który wedle przedstawicieli gmin został znacznie zaniżony przez inwestora?

– czy w odpowiedni sposób przeanalizowano rzeczywisty wpływ realizacji inwestycji (budowy kopalni i jej eksploatacji) na istniejącą infrastrukturę drogową i wodociągową, ekosystem, lasy, trasy rowerowe itd.?

– czy zweryfikowano i wzięto pod uwagę rzeczywistą strukturę kapitałową inwestora?

– na jakich dokładnie i w jaki sposób przeprowadzonych badaniach oparto tzw. rozeznanie złoża? Ile wykonano otworów, w jakiej odległości i o jakiej głębokości?

– czy i w jaki sposób określono/zweryfikowano rozciągłość i pochylenia pokładów?

– dlaczego przedmiotowa kopalnia ma znaleźć się tak blisko istniejącej kopalni „Czeczott" i czy wzięto pod uwagę fakt, że w istniejącej w sąsiedztwie kopalni, którą z rozmachem wybudowano w latach osiemdziesiątych, dokonano, jak się okazało, złego rozeznania istnienia złoża? W ocenie przedstawicieli gmin Tychy, Kobiór i Pszczyna zostało to całkowicie zignorowane przez spółkę Studzienice.

– czy dokonano analizy tego, jaki wpływ będzie miało wybudowanie i eksploatowanie kopalni na istniejącą na terenie wymienionych gmin zabudowę, czyli analizy tzw. szkód górniczych? Budynki posadowione na przestrzeni lat, zgodnie z planami zagospodarowania przestrzennego, nie były budowane przy uwzględnieniu zabezpieczeń przed osiadaniem i rozrywaniem terenu.

– czy przedstawiono wiarygodne wyliczenia dotyczące przewidywanej ilości wypływającego do atmosfery podczas eksploatacji kopalni metanu ze sztolni wentylacyjnych?

– czy dokonano analizy i wzięto pod uwagę przewidywania dotyczące liczby i zasięgu tąpnięć podczas budowy i eksploatacji kopalni?

– czy przeanalizowano wpływ zakładanej przez inwestora wielkości wydobycia (abstrahuję już od jej wiarygodności), przyjętej na poziomie 10 tysięcy t na dobę, na powstanie i wielkość leja oraz wskazywaną przez inwestora liczbę 3 milionów t wydobycia węgla rocznie przy zatrudnieniu 1 tysiąca pracowników?

– dlaczego w opracowaniu spółki nie dokonano szczegółowej analizy zagrożeń naturalnych, jakie spowoduje eksploatowanie kopalni? Dlaczego nie wezwano inwestora do przedłożenia stosownej analizy?

– czy przeanalizowano realność twierdzeń w zakresie wykonania pełnej dokumentacji, a następnie budowy kopalni w terminach 2-letnich?

– czy wzięto pod uwagę fakt, iż grupa inwestycyjna, w skład której wchodzi spółka Studzienice, założyła na budowę i uruchomienie kopalni aktywa w wysokości około 170 milionów zł? Pozostałe dwa fundusze tej grupy wynoszą ponoć ok. 400 milionów zł, lecz są zaangażowane w inną działalność. Mając na uwadze powyższe, przedstawiciele gmin Tychy, Kobiór i Pszczyna podają w wątpliwość, czy posiadane aktywa dają

gwarancję wybudowania kopalni. Konieczność wsparcia się niemałymi kredytami spowoduje najprawdopodobniej windowanie cen wydobytego węgla.

– jak się ma wydanie przedmiotowej decyzji w kontekście wygaszania innych funkcjonujących kopalń, w pełni wydolnych i wyposażonych w odpowiednią infrastrukturę, które przy odpowiednim dofinansowaniu i przy o wiele niższych kosztach przez wiele lat zaspokajałyby nasze potrzeby energetyczne bez konieczności budowania nowej kopalni, drążenia nowych szybów, degradacji nieprzygotowanych na to nowych terenów itd.?

Andrzej Kamiński